

WIADOMOŚCI

ZWIĄZKU POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH I ZWIĄZKU POLSKICH CZASOPISM TECHNICZNYCH I ZAWODOWYCH

ROK VIII WARSZAWA, 30 sierpnia 1932 r. Nr. 16

STOWARZYSZENIA TECHNICZNE ZRZESZONE:

Stowarzyszenie Techników Polskich w Warszawie.
 Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie.
 Związek Polskich Inżyn. Kolejowych Krakowskie Tow. Techniczne.
 Stow. Elektryków Polskich.
 Polskie Stow. Inżyn. i Techn. województwa Śląskiego.
 Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Górniczych i Hutniczych.
 Stow. Techników w Sosnowcu.
 Stow. Techników Polskich w Wilnie.
 Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Poznaniu.
 Stowarz. Techników w Poznaniu.
 Stowarzyszenie Techników województwa Lubelskiego.
 Stowarzyszenie Inżynierów i Techników ziemi Radomskiej.
 Wołyńskie Stowarzyszenie Techników w Łucku.
 Związek Inżynierów Drogowych.

Stowarzyszenie Polsk. Inż. Przem. Naftowego w Borysławiu.
 Sekcja Techniczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.
 Stowarzyszenie Techników Polskich w Bydgoszczy.
 Związek Techników Polskich w Częstochowie.
 Stow. Techników Polskich w Toruniu.
 Kujawskie Stowarzyszenie Techników we Włocławku.
 Koło Techników w Ostrowcu.
 Koło Techn. w Starachowicach.
 Stow. Techników w Grudziądzu.
 Stowarzyszenie Techników województwa Kieleckiego.
 Stowarzyszenie Inżynierów Polaków w Ameryce.
 Stowarzyszenie Techn. Okręgu Skarżysko-Kamienna.
 Koło Architektów w Warszawie.
 Związek Inżynierów Chemików Rzeczypospolitej Polskiej.

T R E Ś Ć :

Samowystarczalność włókiennicza a kryzys gospodarczy.

(Referat p. prof. Wł. Bratkowskiego wygłoszony na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T. dnia 11 kwietnia b. r.) A—101

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 5.
Konto czekowe P. K. O. 5878.

OGŁOSZENIA: $\frac{1}{2}$ str. 140 zł., $\frac{1}{4}$ str. 85 zł., $\frac{1}{8}$ str. 55 zł., $\frac{1}{16}$ str. 30 zł., $\frac{1}{32}$ str. 18 zł.
Prenumerata za kwartał zł. 1. Cena Nr. 16 — 25 gr.

Członkowie Zrzeszonych Stowarzyszeń wpłacaj ulgową prenumeratę przez swe Stowarzyszenia.
Za prenumeratę dodatku Kroniki Technicznej 4 zł. kwartalnie
Cena pojedynczego numeru 1. — zł.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

w Warszawie

KONTO — P. K. O. Nr. 128.

KOMUNIKAT KANCELARJI

Kancelarja Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie w celach rejestracyjnych prosi tych P. P. Członków, którzy w chwili obecnej są bez pracy, o jaknajszybsze zgłoszenie w kancelarji następujących danych:

1. Imię i nazwisko,
 2. Adres,
 3. Wiek,
 4. Specjalność,
- Od jakiej daty pozostaje bez pracy.

Sekcja Bibliograficzna przy Stow. Techników Polskich w Warszawie podaje do wiadomości, że w październiku b. r. zostanie oddana do użytku wszystkich Techników kartoteka ułożona w systemie dziesiętnym (około 40000 kartek) obejmująca notatki bibliograficzne o artykułach i książkach z wszystkich dziedzin techniki.

Kartoteka Sekcji Biblj. umożliwi każdemu łatwe odnalezienie materiałów do interesujących dziedzin technikii wywoia niewątpliwie duże zainteresowanie szerokiego ogółu Techników.

POSZUKUJA PRACY.

- 33—WAWELBERCZYK z 17-letnią praktyką na stanowiskach samodzielnych poszukuje pracy w przemyśle budowlanym. Zgłoszenia do adm. pisma pod nr. 33.
- 35—INŻYNIER - MECHANIK z kilkuletnią praktyką, władający obcemi językami, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do adm. pisma pod nr. 35.
- 37—INŻYNIER-ZELBETNIK, siła pierwszorzędna, lat 42, z 20-letnią praktyką w żelbetnictwie oraz budownictwie naziemnym, dobry statyk, konstruktor, kalkulator i kierownik budowy, z chlubnemi świadectwami na stanowiskach samodzielnych, poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe oferty uprasza nadsyłać do Katowic, ul. Marszałka Piłsudskiego 15 inż. K. Gabryś.
- 39—ARCHITEKT powiatowy poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia pod nr. 39 do adm. pisma.
- 41—INŻYNIER-MECHANIK z 6-letnią praktyką, szczególnie w dziedzinie spawalniczej, ze znajomością języków obcych poszukuje posady. Łaskawe oferty do adm. pisma pod nr. 41.
- 43—INŻYNIER - MECHANIK (wawelberczyk) z wieloletnią praktyką w kraju i zagranicą (w Ameryce), władający biegle językami: angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim i rosyjskim, posiadający również praktykę w szkolnictwie zawodowym, poszukuje odpowiedniej posady najchętniej w dziale administracyjnym przedsiębiorstw, względnie kierownika szkoły zawodowej albo nauczyciela. Miejsce obojętne. Zgłoszenia do adm. pisma pod nr. 43.
- 45—INŻYNIER-TECHNOLOG-MECHANIK, emeryt, kataloguje zbiory wydawnictw. Chętnie przyjmie pracę na prowincji. Zgłoszenia do adm. pisma pod nr. 45.

658 : 677 : 338.97

Samowystarczalność włókiennicza a kryzys gospodarczy.

Referat p. prof. Wł. Bratkowskiego wygłoszony dn. 11 kwietnia b.r.
na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T.

(Ciąg dalszy).

W systemie samowystarczalnej gospodarki włókienniczej poważna rola winna przypaść jedwabowi naturalnemu. Bilans nasz jest dziś pod tym względem na około 50 milionów złotych ujemnym. Są u nas pewne zaczątki produkcji własnej, wyrażające się głównie w tem, że zasadzono w ostatnich latach na skutek usilnej propagandy kilka milionów drzew morwowych, niezbędnych dla hodowli gąsienic jedwabnika. Rezultaty winny się ujawić za kilka lat, lecz potrzeba jeszcze wielkich wysiłków na utrwalenie techniki produkcji, potrzeba też dalszego rozszerzenia plantacji morwowych, abyśmy mogli być samowystarczalni.

Może wydawać się na pozór dziwnem, że zalecam troskę o zwiększenie używania najdroższego materiału w czasach, gdy w kraju coraz szerszym warstwom najniezbędniejszego nie dostaje. Zaznaczyłem już, że w mojem pojmowaniu we włókiennictwie najdroższy surowiec jest zarazem najekonomiczniejszym w użyciu. Bieda jest oczywiście najskuteczniejszym promotorem tandety. Mnie chodzi wyłącznie o wytknięcie racjonalnego kierunku rozwojowego, realizacja jest już funkcją ogólnego poziomu bogactwa narodowego, który jednak może być podniesiony tylko przy zachowaniu pewnej linii rozwojowej. Tam, gdzie chodzi o odzież, potrzebną każdemu, pojęcie luksusu może wchodzić w rachubę najwyżej w znaczeniu ilości, nie zaś jakości posiadanych garniturów.

Gra tu jednak oprócz tego rolę daleko ważniejszy wzgląd. Cennaść jedwabiu poza czynnikiem estetycznym, który na nią wpływa, zawdzięcza się — co jest oczywistem — wielkiemu udziałowi pracy i zatracie środków w jego wytwarzaniu. Niepohamowany rozwój techniki zwięża zasadniczo sposobność pracy, choć z drugiej strony stwarza i nowe sposobności przez budzenie coraz to świeżych potrzeb. Ludzkość na skutek technizacji produkcji skłania się automatycznie do używania możliwie tylko wyrobów fabrycznych, zaniedbuje zaś te konsumpcje, które opierają się na pracy ręcznej. Otóż hodowla jedwabiu krajowego, jako zajęcie w najwyższej mierze pracochłonne, jakby stworzone dla najszerzych warstw drobnorolniczych, będzie rozwojem produkcji w kie-

runku najbardziej pożądanym i to rozwojem o tyle racjonalnym, o ile wiąże się z nim pierwiastek istotnego dostojęstwa kultury technicznej.

Podobną korzyść odniesie kraj przez wyparcie sromotnie tandetnej juty ze spożycia wewnętrznego przez konopie i gorsze gatunki lnu. Jutowy przemysł przetwórczy może przejść na krajowe surowce częściowo bezpośrednio, częściowo z pewnymi niekasztownymi adaptacjami urządzeń technicznych.

Podkreślić należy, że konopie, produkowane dla zastąpienia specjalnie juty, mogłyby być wydobywane wprost w postaci pakul, miast długiego włókna, co obniżyłoby znacznie cenę surowca. Taki sposób niczem nie zagrażałby trwałości wyrobów.

Strona agrarno-gospodarcza produkcji przedstawiałaby się dla konopi w porównaniu z jutą wcale korzystnie. Według statystyki z ostatnich 4 lat, juta daje z ha 1300 kg technicznego włókna. Tonna juty kosztuje obecnie w Londynie 18,5 £ ang., w czym tkwi zarobek czterech pośredników, conajmniej 2 spedytatorów i zaliczkującego transakcję bankiera. Parjasowi indyjskiemu zostaje z tego bodaj połowa. W Polsce koszt tonny wynosi 20 £ ang. czyli około 700 złotych.

Według skrupulatnych doświadczeń niemieckich, jeden ha zasiewu konopi daje w prawidłowej uprawie połowej 1000 kg i więcej włókna technicznego. Przy cenie 30 £ za tonnę, możliwej do osiągnięcia przy protekcji, a zupełnie usprawiedliwionej jakością surowca, byłaby zagwarantowaną rentowność uprawy znacznie powyżej poziomu rentowności produkcji żyta lub pszenicy.

Rząd polski zarówno na jutę, jako surowiec workowy, jak i na manillę oraz sisal, jako surowce powroźnicze, zwrócił już swoją uwagę przez ustanowienie cła na te surowce i wyznaczenie kontyngentów bezcłowych tylko na pewien procent ostatniorocznego przywozu, przyczem procent ten ma co roku ulegać zmniejszeniu.

Worki konopne względnie lniane, choć są droższe znacznie od jutowych, to bynajmniej nie w proporcji do większej ich trwałości.

Próby Monopoli Solnego z lnianymi workami wykazały możliwość kilkakrotnego ich prania po użyciu, bez najmniejszego uszkodzenia. Worki jutowe, bez uszczerbku dla swej używalności wtórnej, nie mogą być prane. Wielcy konsumenci worków, jak Monopol Solny, przemysł cukrowniczy, handel zbożowy i młyny przemysłowe w wewnętrznym obrocie mogłyby worki swe odbierać z powrotem, urządzając sobie odpowiednie pralnie. Przy jednorazowej większej inwestycji na kupno pierwszej partji, wynikłyby bezwątpienia w dalszej konsekwencji poważne trwałe zaoszczędzenia, któreby niechybnie ujawniły dotychczasowe marnotrawstwo.

Zresztą worki konopne, po pierwszym użyciu puszczone na rynek, zachowałyby swą większą cenność w stosunku do jutowych, którymi dziś odbywa się handel na wielką skalę. Centrale handlu workami używanymi, zmuszone dziś do ponoszenia znacznych kosztów na łatanie znoszonych jutowych worków, odetchnęłyby, mając towar trwałe i tem chętniejby go nabywały.

W obrotach z zagranicą stosowanie worków konopnych nie zawsze byłoby możliwe. Anglicy podobno, w interesie swego ju-

owego przemysłu, cukru naszego w innych workach jak jutowych kupować nie chcą. W takich wypadkach import bezcłowy odpowiedniej ilości juty byłby konieczny. Nie należałoby jednak tego uogólniać. Odbiorca zagraniczny w wielu wypadkach za opakowanie konopne pewną nadwyżkę skłonny byłby zapłacić, a gdyby nawet tego czynić nie chciał, należałoby raczej premjować wywóz konopi w postaci worków, bezpośrednio ze strony Rządu, albo też pośrednia przez odpowiednie odciążenie obrotu wewnętrznego. Zasada takiego premjowania jest dziś szeroko stosowana, jest jednak o tyle niezdrową, o ile dotyczy surowców zagranicznych. Ofiara premji nie byłaby daremną, gdyż towar sprzedawany w idealnem opakowaniu, byłby z pewnością pokupniejszy. Jest to aksjomat, w nowoczesnym handlu powszechnie uznawany.

Zaznaczyłem już, że system samowystarczalności włókienniczej kraju najtrudniej byłoby zastosować w odniesieniu do bawełnictwa, które, w całokształcie przemysłu włókienniczego, zajmuje naczelne miejsce. Właśnie bawełnictwo obejmuje najpotężniejsze jednostki produkcyjne i spełnia bezsprzecznie ważną rolę w zaopatrywaniu szerokich mas w cienkie płótna, których one przede wszystkim się domagają.

Przemysł bawełniany jest raczej niedorozwinięty w stosunku do potrzeb krajowych, dopuszczając w obrocie zagranicznym przędzą i gotowymi wyrobami do salda ujemnego w wysokości około 50 milionów złotych. Znajduje się on więc w daleko lepszej sytuacji aniżeli przemysł wełniany; rynek wewnętrzny mu normalnie wystarcza, stąd nie kwapi się z uciążliwym eksportem. Rozporządzając 1700000 wrzecion cienko i gruboprzędnych, stanowi nieco więcej jak 1% ogólnoświatowej liczby wrzecion, podczas gdy stosunek ludności Polski do ogólnego zaludnienia świata wynosi 1,5%. Przemysł przędzalno - bawełniany jest — na głowę ludności licząc — 4 razy mniej rozwinięty od przemysłu niemieckiego, który jest o tyle w cięższym położeniu od polskiego, że Niemcy zużywają tylko 3 razy tyle bawełny na głowę ludności co Polska.

Jest jasnem, że przemysł tak potężny, zatrudniający dziesiątki tysięcy robotników i dostarczający krajowi w dzisiejszym stanie rzeczy 60% potrzebnych mu tkanin, nie może ulec zagładzie, z drugiej zaś strony pewnem też jest, że niema samowystarczalności włókienniczej przy swobodnym imporcie bawełny.

Maszyny, służące do przedzenia bawełny, nie nadają się w żadnym razie do przerobu lnu, który zasadniczo mógłby choć częściowo bawełnę zastąpić. Na nieszczęście, przędzalnictwo lniarskie w Polsce prawie, że nie istnieje. Na 3 miliony wrzecion światowych ma Polska 20000 sztuk, podczas gdy Czechosłowacja ma ich 300000, Niemcy tyleż, Anglja 1000000, a Rosja 600000.

Należałoby więc przędzalnictwo lniarskie stworzyć. Z oszczędzeń na zakupie bawełny, który dawniej wynosił do 300000000 złotych, a obecnie po spadku cen bawełny dosięga jeszcze 150000000 złotych rocznie, możnaby zdobyć odpowiednie środki inwestycyjne. Ma się rozumieć, przebudowa ta mogłaby się dokonać tylko w przeciągu dłuższego okresu czasu.

Nie ulega jednak kwestji, że utrudnienie importu bawełny przy pomocy ceł bynajmniej nie spowodowałoby ogołocenia kraju z płó-

cien. Nawet przy braku maszyn lnarskich, produkcji przemysłu ludowego, która dziś już staje się coraz wydatniejszą, stałaby się tak potężną, że kraj braku płócien bieleńnianych by nie odczuł.

Płótna lniane, pod względem cienkości, nie mogłyby dorównać bawełnianym nie dlatego, że len nie może dawać zasadniczo równie cienkich wyrobów jak bawełna, lecz że w Polsce nie produkujemy odpowiednio delikatnych gatunków surowca. Bądź co bądź, w przedzeniu mechanicznem z naszego lnu uzyskać można nitkę dwa razy cieńszą od tej, jaką normalnie uzyskuje na kołowrotku wieśniaczka. Dzieje się to coprawda kosztem znacznej straty surowca. W każdym razie nieodzownem byłoby uszlachetnienie plantacji lnu, które pod wpływem konieczności i w sprzyjających warunkach, dokonałoby się bez wszelkiej wątpliwości, choć bynajmniej nie w krótkim czasie. Obecnie, gdy niemal wszystkie produkty rolne są chronione, a tylko len i wełna wytrzymać muszą konkurencję obcych surowców, żadne wysiłki racjonalizacyjne nie mają celu, gdyż nie mogą się opłacać.

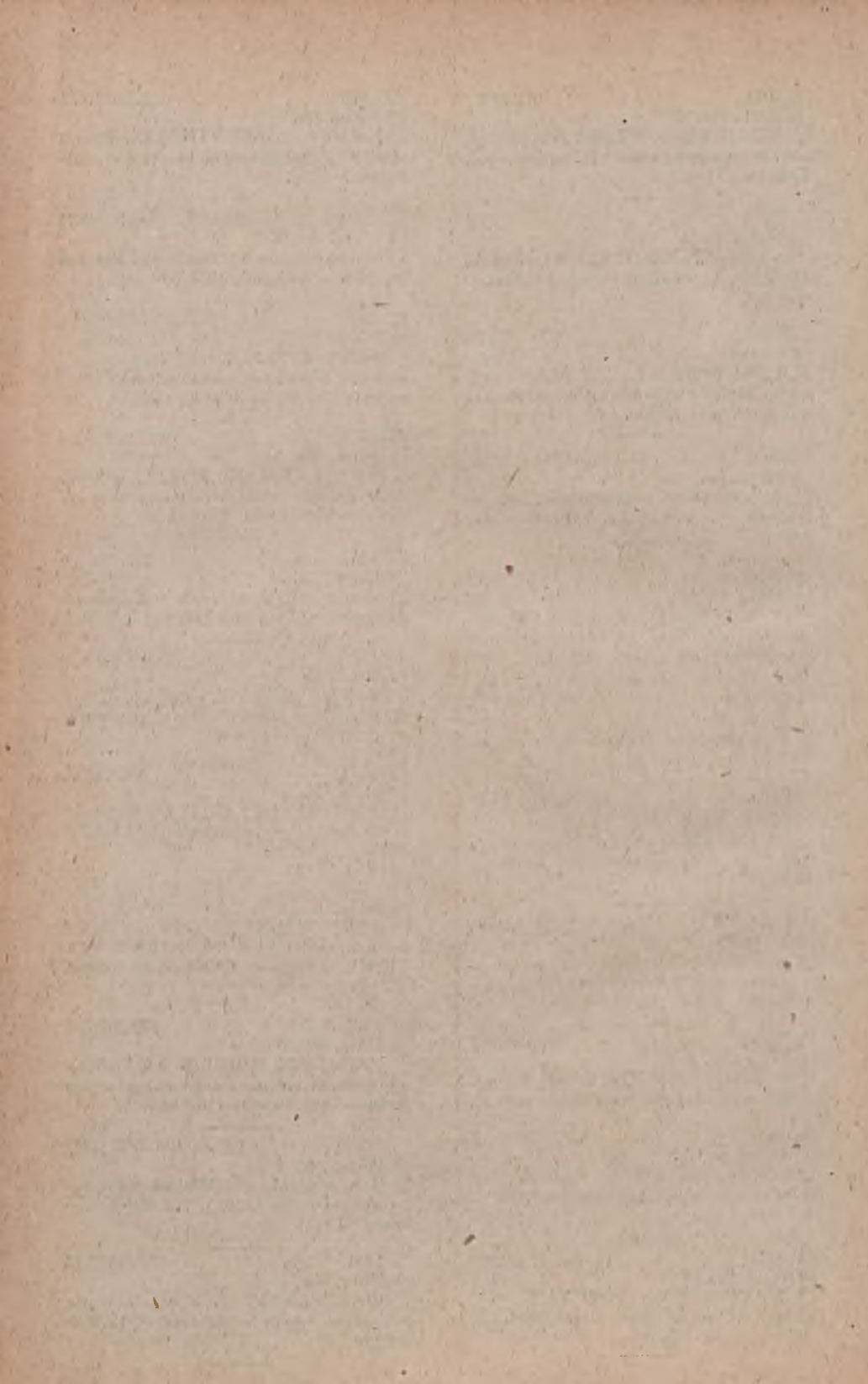
Podkreślić należy, że mimo wszystko plantacja lnu w Polsce się utrzymuje. Polska zajmuje w statystyce światowej po Rosji drugie miejsce co do obszaru zasiewu, wynoszącego normalnie przeszło 100000 hektarów. W ostatnim dopiero roku plantacja spadła do 85000 ha. Dawniej wywoziliśmy przeciętnie około 16000 tonn włókna lnianego, po części w stanie półobrobionym. Daleko większe jest spożycie wewnętrzne, wynoszące w fabrycznym przerobie 3000 tonn na 30000 tonn w przemyśle domowym. Zważywszy, że Polska zużywa rocznie 60000 tonn bawełny, widocznem się stanie, że len nawet w dzisiejszych warunkach odciaża poważnie nasz bilans włókienniczy. Wzmocnienie jego pozycji i wciągnięcie go w krąg produkcji przemysłowej w większej niż dotychczas mierze, doprowadziłoby musiało do wymaganego przez konsumpcję ścięczenia wyrobów lnianych i do wypełnienia w ten sposób koniecznego warunku samowystarczalności włókienniczej.

Lecz len w pewnych okolicznościach mógłby być też przerabiany na maszynach bawełnianych, mianowicie jako len kotonizowany, czyli w postaci włókna upodobnionego do bawełny. Kotonizacja lnu, dawno znana, była poraz pierwszy na szerszą skalę stosowana podczas wielkiej wojny, gdy Niemcy odczuwały brak bawełny i zmuszone były dla zabrudnienia olbrzymiego przemysłu bawełnianego uciec się do surowca krajowego. Kotonizacja polega na rozkładzie chemicznym technicznego długiego włókna na włókienka krótkie, o cienkości i długości zbliżonej do bawełny. Przędziwo takie jest makroskopijnie zupełnie podobne do bawełny, pod mikroskopem dopiero okazując strukturę inną gładką, w przeciwstawieniu do skręconego włókna bawełnianego. Ta gładkość kotonizowanego krótkiego włókna powoduje brak potrzebnej w przedzeniu szepności przędziwa, skutkiem czego kotonizowany len dla wytworzenia dostatecznie mocnej nitki, musi być do połowy conajmniej mieszany z bawełną. Dziś w Niemczech pracuje od lat pewna fabryka na kotonizowanym lnie względnie konopiach. Konkurencyjność kotonizowanego włókna względem bawełny zdumiewać musi wobec wysokiej ochrony rolnej w Niemczech. Problem kotonizacji przepracowuje gruntownie Naukowy Instytut Badawczy dla Lnu w Moskwie, i Rosja bolszewicka jest w toku reali-

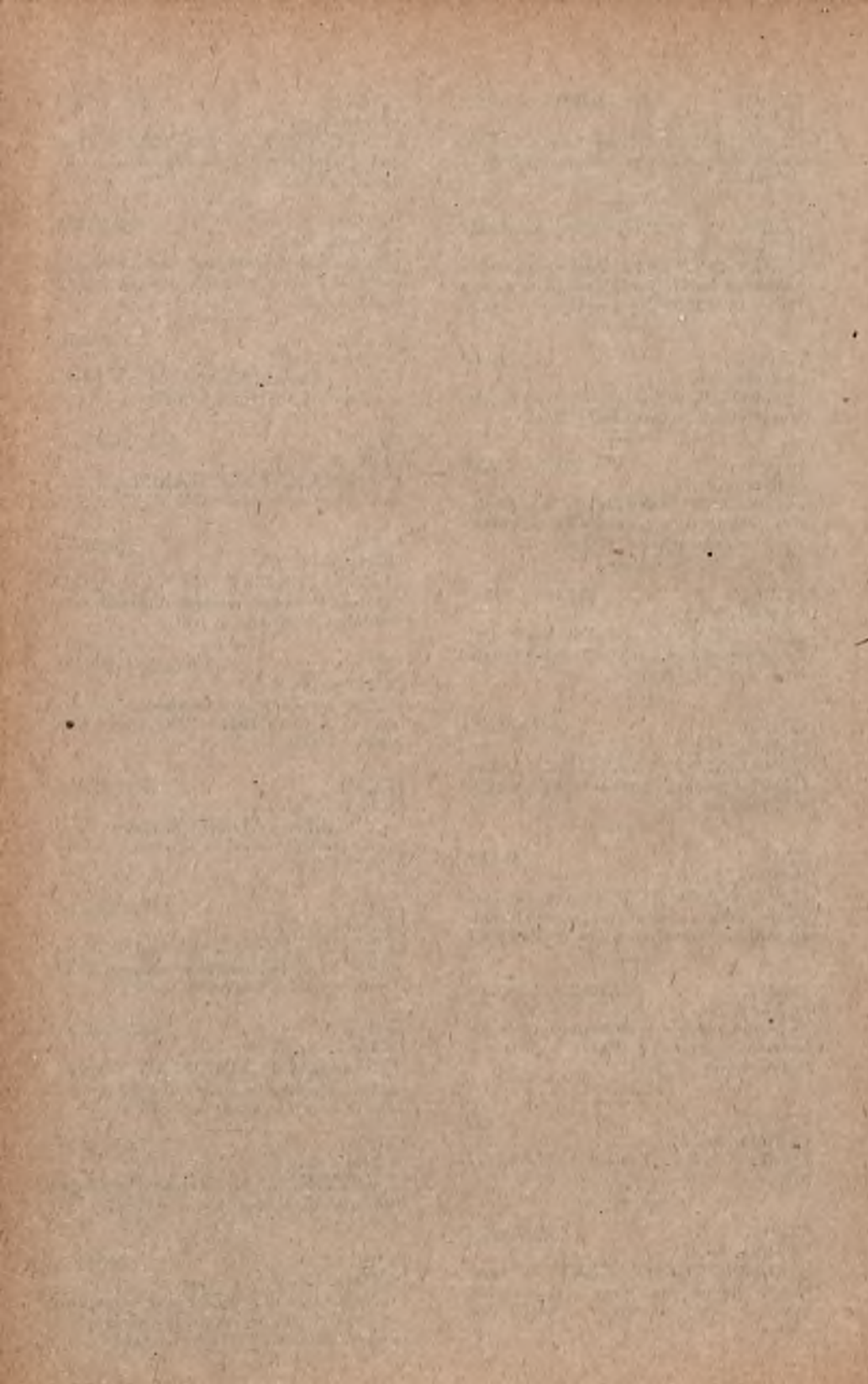
Polska Bibliografia Techniczna.

- P** 1932 669.9+621.78
B Hutn. Nr. 1/2
T ŁOSKIEWICZ WŁADYSŁAW inż.
 dr. n. techn. prof. Ak. Gór. w Krakowie
 Zakład Metalografii i Obróbki Termicznej
 Akademii i Górniczej w Krakowie.
 2070 zł+16 rys.
- P** 1932 669.9
B Hutn. Nr. 1/2
T JASIEWICZ ZYGMUNT inż. met.
 Badanie metali przy pomocy promieni X
 2840 zł.+7 rys.
- P** 1932 621.794:661.5
B Hutn. Nr. 1/2
T HACKIEWICZ BRONISŁAW inż.
 Przemysłowe urzeczywistnienie procesu
 naazotowania. 2240 zł.+15 rys.
- P** 1932 672.1:669.16
B Hutn. Nr. 1/2
T DUBOWICKI MIKOŁAJ inż. met.
 O składzie chemicznym wlewnic. 1470 zł.
 +3 tabl.
- P** 1932 669.9:669.14
B Hutn. Nr. 1/2
T WDOVISZEWSKI HENRYK inż.
 Określenia wolframu w stalach szybko-
 tnących. 1470 zł.+1 tabl.
- P** 1932 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 1/2
T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w grudniu i styczniu 1932 r.
 1120 zł.+5 tabl.
- P** 1932 657.67:669.1
B Hutn. Nr. 1/2
T HOROWITZ LUCJAN Koszt robo-
 ci w polskim hutnictwie żelaznym.
 1400 zł.+5 tabl.
- P** 1932 669.1
B Hutn. Nr. 3/4
T KRUPKOWSKI ALEKSANDER inż.
 met. dr. n. techn. prof. Akad. Gór.
 w Krakowie. Stopy otrzymane drogą
 wytopu z rud, a stopy syntetyczne.
 2000 zł.+6 rys.
- P** 1932 669.1+662.6
B Hutn. Nr. 3/4
T WDOVISZEWSKI HENRYK inż.
 Wspomnienia o próbnym wytopie su-
 rówki na koksie torfowym. 960 zł.
- P** 1932 669.187
B Hutn. Nr. 3/4
T RAUE PAWEŁ inż. O elektrycznych
 piecach indukcyjnych wysokiej częstotli-
 wości. 1360 zł.+4 rys.
- P** 1932 621.771.22
B Hutn. Nr. 3/4
T ORŁOWSKI ANDRZEJ inż. mech.
 Uwagi ogólne o walcowaniu stalowych
 wlewków. 1400 zł.+6 rys.+3 tabl.
- P** 1932 614.8+669.1
B Hutn. Nr. 3/4
T MŁODZIANOWSKI WIKTOR inż.
 Z zagadnień bezpieczeństwa pracy w hu-
 tach Cz. I. 1190 zł.
- P** 1932 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 3/4
T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w lutym i marcu 1932 r. 700 zł.
 +8 tabl.
- P** 1932 338
B Hutn. Nr. 3/4
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 met. Nasze położenie i nasze zadania
 w dobie obecnej. 1050 zł.
- P** 1932 669.1(436)
B Hutn. Nr. 3/4
T WA WRZYŃIAK JAN. Monografia
 austriackiego przemysłu hutniczego
 1400 zł.
- P** 1931 658.381:669.1(4)
B Hutn. Nr. 3
T Czas pracy w europejskim hutnict-
 wie żelaznym. 2070 zł.+6 tabl.
- P** 1931 662.7(438)
B Hutn. Nr. 4
T BIELICKI W. inż. Znaczenie koksu
 w Polsce 1370 zł.

- P 1931 669.162.2
 B Hutn. Nr. 4
 T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 met. O składzie gazów wielkopieczowych
 1760 sl.+3 rys.
- P 1931 677.7
 B Hutn. Nr. 4
 T STROMENGER GUSTAW inż. mech.
 Trwałość lin dźwignicowych. 1200 sl.+
 +3 rys.
- P 1931 518.3:621.74
 B Hutn. Nr. 4
 T LENARTOWICZ ZDZISŁAW inż.
 mech. Metody wykreślne obliczania osadu
 w odlewni. 640 sl.+4 rys.+3 tabl.
- P 1931 669.16(438)+38(438)
 B Hutn. Nr. 4
 T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w marcu 1931 r. 1470 sl.+4 wy-
 kresy+7 tabl.
- P 1931 38:669.1
 B Hutn. Nr. 4
 T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 met. st. insp. hutn. O międzynarodowy
 miernik zużycia żelaza. 600 sl.
- P 1931 331.6:669.16
 B Hutn. Nr. 4
 T Bezrobocie w hutnictwie żelaznem.
 840 sl.
- P 1931 389.6:657.47
 B Hutn. Nr. 4
 T SETKOWICZ JAKÓB Normalizacja
 pojęć z zakresu kosztów własnych
 1500 sl.
- P 1931 645:672(438 Śląsk)
 B Hutn. Nr. 4
 T KRZYMUSKI M. Meble stalowe wnętrza
 zamczku P. Prezydenta Rzeczypospolitej
 w Wiśle. 350 sl.+6 rys.
- P 1931 553.1:669.1
 B Hutn. Nr. 5
 T BIELICKI WINCENTY inż. Zagadnienie
 rud żelaznych w Polsce. 1680 sl.
- P 1931 665.7/8:669.16
 B Hutn. Nr. 5
 T DWORZAK EGON Badania nad
 składem gazów wielkopieczowych 2000 sl.
 +10 rys.+10 tabl.
- P 1931 657.47:969.16
 B Hutn. Nr. 5
 T WARCZEWSKI ZDZISŁAW inż.
 Koszty wytwarzania gazu czadnicowego
 720 sl.+4 rys.+2 tabl.
- P 1931 621.3:621.771
 B Hutn. Nr. 5
 T GROZA ALEKSANDER Uwagi
 ogólne o napędzie elektrycznym wals-
 sarek 1760 sl.
- P 1931 669.16(438)+38(438)
 B Hutn. Nr. 5
 T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w kwietniu 1931 880 sl.
- P 1931 337.4:669.16
 B Hutn. Nr. 5
 T HOROWITZ Ł. Wyniki premjowania
 wywozu wytworów walcowniczych w la-
 tach 1929/1930 3100 sl.+8 tabl.
- P 1931 657.47:669.16
 B Hutn. Nr. 5
 T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 met. Zasada obliczania kosztów włas-
 nych w hutnictwie. 1890 sl.
- P 1931 063:669.16
 B Hutn. Nr. 5
 T Walne Zgromadzenie Członków
 Związku Polskich Hut Żelaznych 1820 sl.
- P 1931 669.162.2
 B Hutn. Nr. 6
 T SAREK JINDRICH inż. dr. Zasyp
 do wielkiego pieca stożkiem gardzielo-
 wym. 2640 sl.+9 rys.
- P 1931 669.162.2
 B Hutn. Nr. 6
 T STROMENGER GUSTAW inż. mech
 Wskaźnik biegu wielkiego pieca 1750 sl
 +4 rys.
- P 1931 669.71+669.1
 B Hutn. Nr. 6
 T FESZCZENKO CZOPIWSKI IWAN
 dr. n. techn. i PERCHOROWICZ EU-
 GENJUSZ inż. met. Glin i żelazo 1320 sl.
 +7 rys.
- P 1931 614.8:669.1
 B Hutn. Nr. 6
 T PIONCZYK JULJUSZ inż. Podział
 odpowiedzialności za bezpieczeństwo
 pracy w hutnictwie. 1160 sl.
- P 1931 669.16(438)+38(438)
 B Hutn. Nr. 6
 T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w maju r. 1931. 700 sl.+4 wy-
 kresy+7 tabl.
- P 1931 657.6:657.47
 B Hutn. Nr. 6
 T WARCZEWSKI Z. Kontrola życia
 gospodarczego przedsiębiorstw. 1200 sl.
 +4 rys.



- P** 1931 656.23(498):[382+669]
B Hutn. Nr. 6
T BUTLER J. Zmiany taryfy C F.R. a nasz eksport żelaza do Rumunji 1080 sł. +6 tabl.
-
- P** 1931 381:669(438), 1927-1930“
B Hutn. Nr. 6
T IGNASZEWSKI J. Portfel zamówień polskiego hutnictwa żelaznego w latach 1927—1930 1660 sł.+2 wykresy+5 tabl.
-
- P** 1931 31:614.8
B Hutn. Nr. 6
T DROZDOWSKI W. Statystyka nie-
 szczęśliwych wypadków 1320 sł.
-
- P** 1931 669.162.2(438)
B Hutn. Nr. 7
T BIELICKI WINCENY inż. O do-
 stosowanym do warunków Polski kształ-
 cie wielkiego pieca. 1890 sł.
-
- P** 1931 621.165+621.61
B Hutn. Nr. 7
T CHUDZYŃSKI BRONISŁAW inż.
 Turbodomuchawy, ich własności i dzia-
 łanie 2220 sł.+8 rys.
-
- P** 1931 399.6:669.14
B Hutn. Nr. 7
T MALKIEWICZ TADEUSZ inż. met.
 Uwagi o polskich normach stali węglow-
 wej 1540 sł.
-
- P** 1931 614.8:6
B Hutn. Nr. 6
T PIONCZYK JULJUSZ inż. Wychow-
 wanie mas robotniczych, a zwalczanie
 wypadków z ludźmi w przemyśle 880 sł.
-
- P** 1931 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 7
T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w czerwcu 1931 r. 1190 sł. +
 +4 wykresy+7 tabl.
-
- P** 1931 337
B Hutn. Nr. 7
T ST. FR. KR. Projekt taryfy celnej.
 870 sł.
-
- P** 1931 657.47:669.1
B Hutn. Nr. 7
T DĄBROWSKI WACŁAW. W spra-
 wie ustalenia jednolitego systemu obli-
 czania kosztów własnych w hutnictwie.
 1260 sł.
-
- P** 1931 657.47.669.1
B Hutn. Nr. 7
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 met. Granice rodzajów kosztów w hut-
 nictwie. 660 sł.
-
- P** 1931 669.163.43
B Hutn. Nr. 8
T BINDER LEON inż. met. Warunki
 postępu w odlewach utwardzonych.
 1400 sł.+2 tabl.
-
- P** 1931 666.76
B Hutn. Nr. 8
T STOJEK ALEKSANDER inż. Skró-
 cony sposób suszenia mufli. 600 sł.+4 rys.
-
- P** 1931 546.211:669.16
B Hutn. Nr. 8
T ORZECHOWSKI STANISŁAW inż.
 met. Tlen w żelazie. 2240 sł.+6 rys.
-
- P** 1931 669.183.2
B Hutn. Nr. 8
T ŻEMAJTIS KIEJSTUT inż. met. Do-
 zorowanie prawidłowego prowadzenia
 czadnicy. 1020 sł.+1 tabl.
-
- P** 1931 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 8
T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w lipcu 1931 r. 960 sł.+4 wy-
 kresy+7 tabl.
-
- P** 1931 657.47:669.16
B Hutn. Nr. 8
T KINDLER KAZIMIERZ. Ceny tary-
 fowe (zaliczeniowe) w kosztach włas-
 nych. 1650 sł.
-
- P** 1931 657.47:669.16
B Hutn. Nr. 8
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW Tech-
 nik-nie handlowiec-ustala sposoby obli-
 czania kosztów własnych. 2100 sł.
-
- P** 1931 332.8:657.47
B Hutn. Nr. 8
T STRAKACZ STANISŁAW. Opro-
 centowanie kapitału obrotowego w kal-
 kulacji kosztów własnych. 500 sł.
-
- P** 1931 691.7:69 (064)
B Hutn. Nr. 8
T KRZYMUSKI M. Stal na Wystawie
 Budowlanej w Berlinie w r. 1931. 720
 sł.+1 rys.
-
- P** 1931 669.162.2
B Hutn. Nr. 8
T NARKIEWICZ HENRYK. Oznacza-
 nie pyłu i wilgoci w gazie wielkopie-
 cowym. 2400 sł.+11 rys.+4 tabl.



- [P] 1931 691.7+621.771.26
 [B] Hutn. Nr. 8
 [T] ŻEMAJTIS KIEJSTUT inż. met.
 O konieczności walcowania nowych kształtowników w hutach polskich. 1190 sl.
-
- [P] 1931 621.18:669.16
 [B] Hutn. Nr. 9
 [T] WISŁOCKI STANISŁAW inż. mech.
 Zasobnice pary w hutnictwie. 1890 sl.
 +11 rys.
-
- [P] 1931 614.8:6
 [B] Hutn. Nr. 9
 [T] PIONCZYK JULJUSZ inż. Zwalczenie ważniejszych niebezpieczeństw w zakładach przemysłowych. 1400 sl.+2 rys.
-
- [P] 1931 669.16 (438)+38 (438)
 [B] Hut. Nr. 9
 [T] Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w sierpniu r. 1931. 1710 sl.+4 wykresy+7 tabl.
-
- [P] 1931 669.16:337
 [B] Hutn. Nr. 9
 [T] KR. Hutnictwo w projekcie przyszłej taryfy celnej. 1200 sl.
-
- [P] 1931 691.7
 [B] Hutn. 9
 [T] KRZYMUSKI M. Międzynarodowa współpraca i wymiana doświadczeń w budownictwie stalowem. 1000 sl.+4 rys.
-
- [P] 1931 669.16:389.6
 [B] Hutn. Nr. 10
 [T] HOLEWIŃSKI STANISŁAW inż. górn. Próba podziału surówek polskich. 1610 sl.+1 tabl.
-
- [P] 1931 669.16
 [B] Hutn. Nr. 10
 [T] TITZ GUSTAW inż. met. Żeliwo o wyższej wytrzymałości. 1190 sl.+16 rys.+3 tabl.
-
- [P] 1931 621.74:553.62
 [B] Hutn. Nr. 10
 [T] BINDER LEON inż. met. O złożach materiałów formierskich w Polsce. 800 sl.+3 tabl.
-
- [P] 1931 661.2:669.1
 [B] Hutn. Nr. 10
 [T] SŁAWIŃSKI WALENTY inż. chem. Oznaczanie siarki w żelazie. 1890 sl.+4 rys.
-
- [P] 1931 669.16(438)+38(438)
 [B] Hutn. Nr. 10
 [T] Sprawozdanie z działalności hut żelaznych we wrześniu r. 1931. 1050 sl.+4 rys.+7 tabl.
-
- [P] 1931 657.47:669.1
 [B] Hutn. Nr. 10
 [T] DĄBROWSKI WACŁAW. W sprawie ustalenia jednolitego systemu obliczania kosztów własnych w hutnictwie. 1480 sl.
-
- [P] 1931 669.1
 [B] Hutn. Nr. 11
 [T] WIELGUS JAN inż. met. Niektóre spostrzeżenia stalowniane. 1750 sl.+4 rys.
-
- [P] 1931 669.16:389.6
 [B] Hutn. Nr. 11
 [T] BUZEK JERZY dypl. inż. Podział żeliwa na grupy i gatunki. 160 sl.+2 tabl.
-
- [P] 1931 658.562:669.1
 [B] Hutn. Nr. 11
 [T] ZAGRODZKI WŁODZIMIERZ. Kontrola sprawności wydziałów wytwórczych w hutach. 770 sl.
-
- [P] 1931 669.16(438)+38(438)
 [B] Hutn. Nr. 11
 [T] Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w październiku r. 1931. 1600 sl.+4 wykresy+7 tabl.
-
- [P] 1931 38:669.1
 [B] Hutn. Nr. 11
 [T] IGNASZEWSKI J. Międzynarodowy rynek żelaza w świetle cyfr. 1440 sl.+2 wykresy.
-
- [P] 1931 669.1:669.183.2
 [B] Hutn. Nr. 11
 [T] KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż. met. Gospodarczo uzasadniony udział żelastwa we wsadzie martinowskim. 1320 sl.+2 rys.
-
- [P] 1931 662.8+621.783
 [B] Hutn. Nr. 12
 [T] STANKIEWICZ MIECZYSLAW inż. met. Opalanie miałem węglowym półgazowych pieców walcowniczych. 1400 sl.+5 rys.
-
- [P] 1931 657.47:669.1
 [B] Hutn. Nr. 12
 [T] ZAGRODZKI WŁODZIMIERZ. Korzyści racjonalnego planowania wytwórczości przy małym zatrudnieniu. 1400 sl.

P 1931 614.8:669.1
B Hutn. Nr. 12
T MŁODZIANOWSKI WIKTOR inż.
 Dane statystyczne o nieszczęśliwych
 wypadkach w hutach 700 sl.+7 rys.

P 1931 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 12
T Sprawozdanie z działalności hut że-
 żelaznych w listopadzie 1400 sl.+7 tabl.
 +4 wykresy.

P 1931 339:669.1
B Hutn. Nr. 12
T BUZEK JERZY inż. Zużycie żelaza
 w Polsce w latach 1928-1929 r. 910 sl.
 +2 tabl.

P 1931 331.2:669.1(43)
B Hutn. Nr. 12
T Zniżka płac w niemieckim przemyśle
 żelaznym. 1200 sl.

P 1930 669.162.231.3
B Hutn. Nr. 1
T CHUDZYŃSKI BRONISŁAW inż.
 Analiza zjawisk zachodzących w na-
 grzewnicach Cowper'a. 2100 sl. + 3
 rys.

P 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 1
T Sprawozdanie z działalności hut
 żelaznych w grudniu 1929 r. 1280 sl.
 + 5 wykresów + 7 tabl.

P 1930 657.47:621.771.27
B Hutn. Nr. 1
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 Koszty produkcji żelaza sztabowego.
 1960 sl.

P 1930 338.8:669.1
B Hutn. Nr. 1
T GLIWIC H. Międzynarodowy kar-
 tel stalowy. 1760 sl.

P 1930 629.1
B Hutn. Nr. 1
T DEBICKI J. Transporty pakowe.
 700 sl. + 6 rys.

P 1930 38:658.567.1+
B +38:621.745.44
T Hutn. Nr. 1
 Stan obecny zagranicznych rynków
 żelastwa. 1940 sl.

P 1930 669.162.2
B Hutn. Nr. 2
T HOLEWINSKI STANISŁAW inż.
 górn. Niektóre zjawiska i obserwa-
 cje nad zawieszaniem się wielkich
 pieców. 2450 sl. + 1 rys. + 1 tabl.

P 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 2
T Sprawozdanie z działalności hut
 żelaznych w styczniu 1930. 1200 sl.
 +4 wykresy +6 tabl.

P 1930 338.8:669.1
B Hutn. Nr. 2
T GLIWIC H. Międzynarodowy syn-
 dykat. 1680 sl. + 1 tabl.

P 1930 38:669.1
B Hutn. Nr. 2
T HOROWITZ Ł. Próba porównania
 cen żelaza prętowego na rynkach
 wewnętrznych. 1480 sl. + 2 wykresy
 + 1 tabl.

P 1930 669.162.2
B Hutn. Nr. 3 i 4
T KUCZEWSKI WŁ. inż. O różnic-
 kowaniu wsadu wielkopiecowego.
 6000 sl. + 3 rys. + 6 tabl.

P 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 3
T Sprawozdanie z działalności hut
 żelaznych w lutym r. 1930. 1200 sl.
 + 4 wykresy + 6 tabl.

P 1930 669.162.2
B Hutn. Nr. 4
T ŻÓŁTOWSKI WITOLD i KIEC
 JÓZEF inż. met. Kontrola pracy wiel-
 kiego pieca. 1440 sl. + 2 rys. + 2
 tabl.

P 1930 669.14+621.9
B Hutn. Nr. 4
T FESZCZENKO CZOPIWSKI I. dr.
 inż. Nowe stopy do noży szybko-
 bieżnych obrabiarek. 1190 sl.

P 1930 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 4
T Sprawozdanie z działalności hut
 żelaznych w marcu r. 1930. 1120 sl.
 + 4 wykresy + 6 tabl.

P 1930 38:669.1
B Hutn. Nr. 4
T I. Wahania dopływu zamówień
 na żelazo. 1200 sl. + 2 wykresy

- P** 1930 691.7+621.791.5
B Hutn. Nr. 4
T BRYŁA STEFAN prof. dr. inż.
 Spawanie konstrukcyj żelaznych, ja-
 ko warunek rozwoju budownictwa
 żelaznego. 1400 sl. + 7 rys.
- P** 1930 669.162.2
B Hutn. Nr. 5
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 met. Mechanizm spalania w wielkim
 piecu. 1610 sl. + 6 rys.
- P** 1930 621.771.2
B Hutn. Nr. 5
T ZAGRODZKI KAZIMIERZ inż. O
 gorących walcach utwardzonych do
 blachy. 840 sl. + 2 rys.
- P** 1930 669.1+669.29+621.91
B Hutn. Nr. 5
T DUBOWIECKI MIKOŁAJ inż. met.
 O stalach nawadowych. 1820 sl.
- P** 1930 621.745.45
B Hutn. Nr. 5
T CHUDZYŃSKI B. inż. Każd żużło-
 wa 3 m.³ pojemności. 1080 sl. + 5 rys.
- P** 1930 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 5
T Sprawozdanie z działalności hut
 żelaznych w kwietniu r. 1930. 1080 sl.
 + 4 wykresy + 6 tabl.
- P** 1930 38+65
B Hutn. Nr. 5
T Kr. Międzynarodowa konwencja
 handlowa. 780 sl.
- P** 1930 338.8(438):669.1
B Hutn. Nr. 5
T 10-lecie istnienia Związku Polskich
 Hut Żelaznych. 1540 sl.
- P** 1930 338.8(438)+669.1
B Hutn. Nr. 5
T Działalność syndykatu polskich hut
 żelaznych w r. 1929. 780 sl.
- P** 1930 38:621.745.44
B Hutn. Nr. 5
T Zarys działalności Centrali Zakupu
 Żelaza Polskich Hut Żelaznych za
 czas od 1 lipca 1928 r. do 31 grudnia
 1929 r. 1320 sl. +1 wykres + 3 tabl.
- P** 1930 382(438):669.1
B Hutn. Nr. 5
T Akcja wywozowa hutnictwa pol-
 skiego w roku 1929. 900 sl.
- P** 1930 669.162.2
B Hutn. Nr. 6
T ŻÓŁTOWSKI WITOLD i KIEC
 JÓZEF inż. met. Zespół wielkopieco-
 wych przyrządów pomiarowych.
 2580 sl. + 19 rys.
- P** 1930 621.771.2
B Hutn. Nr. 6 i 7
T OROŃSKI ANDRZEJ inż. mech.
 Rozwój walcarek zimnych. 2590 sl. +
 27 rys.
- P** 1930 622.341
B Hutn. Nr. 6
T DWORZAK EGON inż. O magne-
 zycie. 1400 sl. + 9 rys. + 11 tabl.
- P** 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 6
T Sprawozdanie z działalności hut
 żelaznych w maju r. 1930. 1190 sl. +
 4 wykresy + 7 tabl.
- P** 1930 337
B Hutn. Nr. 6
T S. Fr. Kr. Konwencja antyregle-
 mentacyjna. 840 sl.
- P** 1930 657.47
B Hutn. Nr. 6
T O cenach zaliczeniowych. 2070 sl.
- P** 1930 382:621.745.44
B Hutn. Nr. 6
T K. V. Rola Gdańska i Gdyni w im-
 portcie żelastwa. 1360 sl. + 1 rys.
- P** 1930 38:669.1
B Hutn. Nr. 6
T Organizacja handlu żelazem w
 Polsce. 1040 sl.
- P** 1930 [662+669] (063)(∞)
B Hutn. Nr. 7
T Przemówienia P. Stanisława Su-
 rzyckiego prezesa delegacji polskiej
 wygl. na Kongresie Międzynarodo-
 wym Górnictwa Metalurgii i Geologii
 Stosowanej w Leodjum w dn. 25
 czerwca r. 1930. 560 sl.
- P** 1930 389.6:662.7
B Hutn. Nr. 7
T STUMPE WILHELM dypl. inż. Nor-
 malizacja na Górnym Śląsku bębno-
 wej próby Micum. 840 sl. + 8 rys.
- 1930 669.14
 Hutn. Nr. 7
 DUBOWICKI MIKOŁAJ inż. met.
 O stalach tytanowskich. 1190 sl. +
 1 tabl.

- P** 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 7
T Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w czerwcu r. 1930. 1680 sl. + 4 wykresy + 7 tabl.
- P** 1930 337.4:669.1
B Hutn. Nr. 7
T K. Zwrot cel przy wywozie wytworów hutniczych. 1360 sl.
- P** 1930 341.24(438)+341.24(498)
B Hutn. Nr. 7
T K. Nowy traktat handlowy polskorumuński. 960 sl.
- P** 1930 [622+669.1](438)
B Hutn. Nr. 7
T OLSZEWICZ WACŁAW. Górnicтво i hutnictwo żelazne w Tatrach. 930 sl.
- P** 1930 65.011:669.1
B Hutn. Nr. 7
T IGNASZEWSKI JANUSZ. Problem racjonalizacji a polskie hutnictwo żelazne. 1040 sl.
- P** 1930 621.311
B Hutn. Nr. 8
T WARCZEWSKI ZDZISŁAW inż. Gospodarka energetyczna elektrowni parowych i jej kontrola. 6300 sl. + 43 rys.
- P** 1930 669.183.2+662.6
B Hutn. Nr. 9
T WISŁOCKI STANISŁAW. O wyzyskaniu ciepła odpadkowego pieców martinowskich. 1400 sl. + 5 rys.
- P** 1930 623.42
B Hutn. Nr. 9 i 10
T JAKOWSKI KAZIMIERZ inż. O samowzmacnianiu łuf działowych. 2480 sl. + 5 rys.
- P** 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 9
T Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w sierpniu r. 1930. 1040 sl. + 4 wykresy + 7 tabl.
- P** 1930 337
B Hutn. Nr. 9
T S. Fr. Kr. Powtórna zmiana już raz zmienionych stawek celnych możliwa. 500 sl.
- P** 1930 669.1(47)
B Hutn. Nr. 9
T E. C. Stan hutnictwa żelaznego Z. S. R. R. 1260 sl. + 2 tabl.
- P** 1930 693.4(43)
B Hutn. Nr. 9
T KRZYMUSKI M. Budownictwo szkieletowe w Niemczech. Rok 1930. 770 sl. + 30 rys.
- P** 1930 669.162.2
B Hutn. Nr. 10
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż. met. Teoria strug wielkopieczowych. 2400 sl. + 5 rys.
- P** 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 10
T Sprawozdanie z działalności hut żelaznych we wrześniu r. 1930. 1440 sl. + 5 wykresów + 7 tabl.
- P** 1930 338.5:621.74
B Hutn. Nr. 10 i 11
T GIERDZIEJEWSKI K. inż. Kalkulacja w odlewniach. 4050 sl. + 4 rys.
- P** 1930 338.8:669.1
B Hutn. Nr. 10
T K. Upadek międzynarodowego kartelu stalowego. 800 sl.
- P** 1930 553.44
B Hutn. Nr. 11
T KOŚCIELNIAK JÓZEF. O aglomeracji rud cynkowych. 2500 sl. + 4 tabl.
- P** 1930 621.3.01
B Hutn. Nr. 11
T MALHOMME STANISŁAW inż. O elektrycznych urządzeniach do porawy cos. φ 1700 sl + 5 rys.
- P** 1930 621.74:669.71
B Hutn. Nr. 11 i 12
T SZCZAWIŃSKI STANISŁAW kand. n. przyr. O nakłucjach w odlewach glinowych. 2160 sl. + 16 rys. + 2 tabl.
- P** 1930 669.1(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 11
T Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w październiku r. 1930. 1320 sl. + 5 wykresów + 7 tabl.
- P** 1930 347.7+338.8
B Hutn. Nr. 11
T Kartelizacja — a ustawa o nieuczciwej konkurencji (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie). 310 sl.
- P** 1930 338.8:669.1
B Hutn. Nr. 11
T Usiłowanie znownienia działalności międzynarodowego kartelu stalowego. 720 sl.

- 1930 669.162.2
Hutn. Nr. 12
HOLEWIŃSKI STANISŁAW inż. gór. Materiały do charakterystyki tworzywo wielkopiecownictwa polskiego. 4160 sl. + 19 rys. + 7 tabl.
- 1930 614.8
Hutn. Nr. 12
PIONCZYK JULJUSZ inż. Pogląd ogólny na zwalczanie nieszczęśliwych wypadków. 960 sl. + 1 tabl.
- 1930 669.1(438)+38(438)
Hutn. Nr. 12
Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w listopadzie r. 1930. 1150 sl. + 5 wykresów + 7 tabl.
- 1930 337
Hutn. Nr. 12
St. Fr. Kr. Nowela do taryfy celnej. 630 sl. + 1 tabl.
- 1930 339:669.1
Hutn. Nr. 12
Zasady obliczania zużycia żelaza. 880 sl. + 1 tabl.
- 1930 368.4
Hutn. Nr. 12
B. Pierwszy krok na drodze reformy ubezpieczeń społecznych. 700 sl.
- 1930 38:621.745.44
Hutn. Nr. 12
Rynek żelastwa w krajach nadbałtyckich. 560 sl.
- 1929 669.16(09)
Hutn. Nr. 1
KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż. met. Historia wytapiania żelaza z rud i analiza sposobu dymarkowego. 3570 sl. + 11 rys.
- 1929 669.16(438)+38(438)
Hutn. Nr. 1
Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w czerwcu 1929 r. 1400 sl. + 4 wykresy + 5 tabl.
- 1929 382(43)
Hutn. Nr. 1
S. Fr. Kr. Perspektywa stosunków handlowych polsko-niemieckich. 1400 sl. + 7 tabl.
- 1929 382(498)
Hutn. Nr. 1
Przed rewizją umowy handlowej polsko-rumuńskiej. 770 sl.
- 1929 669.162.2
Hutn. Nr. 2, 3, 4 i 5
KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż. met. Analiza czynników procesu wielkopiecowego 17.440 sl. 42 rys. 17 tabl.
- 1929 669.11(438)+38(438)
Hutn. Nr. 2
Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w lipcu 1929 r. 840 sl. + 4 wykresy + 4 tabl.
- 1929 338.5:669.1
Hutn. Nr. 2
S. S. Cena żelaza a stopa procentowa. 500 sl.
- 1929 621.745.44
Hutn. Nr. 2
Komunikat Centrali Zakupu Żelomu P. H. Ż. 800 sl.
- 1929 606.4:669.1
Hutn. Nr. 2
DROZDOWSKI WITOLD. Udział hutnictwa żelaznego w Powszechnej Wystawie Krajowej. 1080 + 10 rys.
- 1929 669.183.2
Hutn. Nr. 3
SURZYCKI STANISŁAW inż. Proces martinowski na płynnym wsadzie bez użycia żelastwa. 780 sl.
- 1929 669.16(438)+38(438)
Hutn. Nr. 3
Sprawozdanie z działalności hut żelaznych w sierpniu 1929 r. 1020 sl. + 4 wykresy + 5 tabl.
- 1929 669.9:669.1
Hutn. Nr. 4
MALKIEWICZ TADEUSZ inż. O jasn. płamach na przełomie próbek stalowych. 1120 sl. + 6 rys.
- 1929 669.16(438)+38(438)
Hutn. Nr. 4
Sprawozdanie z działalności hut żelaznych we wrześniu 1929 r. 960 sl. + 4 wykresy + 5 tabl.
- 1929 656.23:669.1
Hutn. Nr. 5
CHODKIEWICZ BRONISŁAW Nowa taryfa kolejowa, a hutnictwo. 420 sl.
- 1929 368.4
Hutn. Nr. 5
Nowe świadczenia na rzecz ubezpieczenia od wypadków 560 sl.
- 1929 621.745.44
Hutn. Nr. 5
Komunikat Centrali Zakupu Żelomu Polskich Hut Żelaznych 420 sl.

- P** 1929 338.5:669.1
B Hutn. Nr. 5
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 Koszty produkcji żelaza sztabowego
 2220 zł.
- P** 1929 659.1:669.1(42)
B Hutn. Nr. 5
T DEBICKI J. Propaganda spożycia że-
 laza w Niemczech. 700 zł.
- P** 1929 669.162.2
B Hutn. Nr. 6
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 Harmonizacja czynników procesu wiel-
 kopiecowego. 1020 zł. +3 rys. +2 tabl.
- P** 1929 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 6
T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w październiku 1929 960 zł. +
 4 wykresy +5 tabl.
- P** 1929 341.24(43)
B Hutn. Nr. 6
T Rokowania o zawarcie t. zw. ma-
 lego traktatu handlowego z Niemcami.
 780 zł.
- P** 1929 621.745.44
B Hutn. Nr. 6
T Komunikat Centrali Zakupu Żłomu
 Polskich Hut Żelaznych 630 zł.
- P** 1929 338.1:669.1
B Hutn. Nr. 6
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 Koszty produkcji żelaza sztabowego
 (odpowiedź p. W. Jastrzębskiemu) 2200zł
- P** 1929 338.8:669.1
B Hutn. Nr. 6
T ADAMSKI J. K. Międzynarodowy
 kartel stalowy. 1190 zł.
- P** 1929 669.162.2
B Hutn. Nr. 6
T KUCZEWSKI WŁADYSŁAW inż.
 met. Synteza mechaniczna czynników
 procesu wielkopiecowego. 3500 zł. +6 rys.
- P** 1929 669.16(438)+38(438)
B Hutn. Nr. 6
T Sprawozdanie z działalności hut że-
 laznych w listopadzie 1929 1080zł. +4
 wykresy +5 tabl.
- P** 1929 341.24(43)
B Hutn. Nr. 6
T Stan rokowań handlowych z Niem-
 cami. 620 zł.
- P** 1929 382(44).669.1
B Hutn. Nr. 6
T Częściowe wprowadzenie w życie
 konwencji polsko-francuskiej (eksport
 do Francji) 810 zł.
- P** 1929 621.745.44
B Hutn. Nr. 6
T Komunikat centrali Zakupu Żłomu
 Polskich Hut Żelaznych 420 zł.
- P** 1932 621.133.7
B Inż. Kol. Nr. 3
T BLENAU JAN inż. Wyznaczenie ter-
 minów mycia parowozów zależnie od
 stężenia rozczynów kotłowych. 1800 zł.
- P** 1932 657.47:625 17 (438 Stanisławów)
B Inż. Kol. Nr. 2 i 3
T WIKTOR STEFAN inż. Wyniki sze-
 ściolatniego badania kosztów naprawy
 toru w okręgu Dyrekcji Stanisławow-
 skiej (od roku 1925 do roku 1930/1931)
 1820 zł. +24 tabl. +6 wykresów.
- P** 1932 351.812.5.082
B Inż. Kol. Nr. 3
T SZTOLCMAN STEFAN inż. Z po-
 wodu referatu mgr. S. Okołowicza: „In-
 żynier i prawnik w służbie kolejowej
 1400 zł.
- P** 1932 351.812.5(438)072.7
B Inż. Kol. Nr. 3
T DZIEDZIUL A. inż. W sprawie Rad
 Kolejowych. 1770 zł.
- P** 1932 658.5:656.2(438)
B Inż. Kol. Nr. 4
T TARWID STANISŁAW inż. Ogólne
 wytyczne usprawnienia pracy technicz-
 nej na P. K. P., 2380 zł.
- P** 1932 669.018.2
B Inż. Kol. Nr. 4
T BINDER L. inż. O bronzach łożys-
 kowych. 2170 zł. +11 tabl.
- P** 1932 622.144.5
B Inż. Kol. Nr. 4
T HUMEL BOGUMIŁ inż. Dźwig wa-
 gonowy do układania torów całymi przęs-
 łami. 1400 zł. +3 rys
- P** 1932 351.312.5.082
B Inż. Kol. Nr. 4
T KOŁOMYJSKI STANISŁAW inż. ✓
 Jeszcze „Inżynier i Prawnika w służbie
 kolejowej“. 1190 zł.
- P** 1932 385.113(438),1931“
B Inż. Kol. Nr. 4
T K. K. Przed P. K. P. w IV kwartale
 1931 roku. 480 zł. +6 tabl.

- P** 1932 385.113(438),1930⁴
B Inż. Kol. Nr. 5
T HREBNICKI Z. inż. Sprawność prze-
 wozów towarowych na P.K.P. w 1930 r.
 w świetle współczynnika wydajności
 obiegu wagonów. 1260 sl.+2 rys.+3tabl.
- P** 1932 669.18:625.143.2
B Inż. Kol. Nr. 5
T KOŁOMYJSKI B. Kilka słów o po-
 trzebie i możliwości ulepszenia szyn drogą
 sorbityzacji (zastępczego ulepszenia).
 2450 sl.+4 tabl.+9 rys.
- P** 1932 629.1—592.5
B Inż. Kol. Nr. 5
T SUCHANEK HENRYK Słów kilka
 do art. inż. Z. Rytyla: „Uwagi krytyczne
 o nowym hamulcu powietrznym syste-
 mu Hildebrand — Knorr. 1190 sl.
- P** 1932 658.7:385
B Inż. Kol. Nr. 5 i 6
T BŁASZKOWSKI H. inż. Zasady
 metody gospodarki zasobowej 2800sl.
 i+4 rys.
- P** 1932 621.791.5;621.133.4
B Inż. Kol. Nr. 5 i 6
T LISOWSKI W. inż. Zastosowanie
 autogenicznego spawania do naprawy
 miedzianych palenisk kotłów parowo-
 zowych. 1800 sl.+22 rys.+5 tabl.
- P** 1932 625.151:656,213
B Inż. Kol. Nr. 6
T TYDELSKI T. inż. Dozór zwrotnic
 szlakowych na bocznicach prywatnych.
 300 sl.
- P** 1932 629.1—592.5
B Inż. Kol. Nr. 6
T RYTEL Z. inż. i SUCHANEK Z. inż.
 List do Redakcji. 840 sl.
- P** 1926 658.1
B Mech. Nr. 1—2
T GEISLER E. T. prof. Drogi ku lep-
 szej przyszłości (referat wygl. na ob-
 chodzie inauguracji roku naukowego
 1925/26 na Pol.tech. Lwow.). 1230 sl
- P** 1926 621.13—5
B Mech. Nr. 1—2, 3—4, 7—8, 9—10,
 11—12; z r. 1925 Nr. 1, 2, 6, 7, 8,
 9, 10, 15—16, 19 i 22; z r. 1924 Nr. 21,
 23, 24
 WITKOWSKI WŁ. inż. Metody sprawd-
 zania przy składaniu części parowozo-
 wych oraz przepisy obchodzenia się
 z parowozami podczas ich pracy. 30780
 sl.+149 rys.+5 tabl.
- P** 1926 621.9
B Mech. Nr. 1—2, 3—4 i 5—6
T GEISLEROWA J. Obróbka drobnych
 przedmiotów na automatach i rewol-
 werówkach. 4690 sl.+22 rys.
- P** 1296 621.9:621.78
B Mech. Nr. 1—2
T KISZKA K. Dobrze i klepskie na-
 rzędzia. 1940 sl.
- P** 1926 621.92
B Mech. Nr. 3—4, 5—6
T SZRAJBER inż. Skarysko. Szlifow-
 wanie narzędzi przyrządkowanych na uni-
 wersalnej szlifierce Naxos-Union. 2800
 sl.+61 rys.+2 tabl.
- P** 1926 658.54
B Mech. Nr. 3—4, 5—6, 7—8, 9—10,
T 11—12 i z r. 1925 Nr. 2, 3, 4, 6, 7,
 8, 9, 15—16, 17, 23 i 24
 GEISLER E. T. prof. Lwów. Obliczenie
 czasu roboczego. 29030 sl.+21 rys.+
 LX tabl.
- P** 1926 621.9:621.13—3
B Mech. Nr. 3—4
T BRZEZINSKI ST. inż. mech. Poznań.
 Obróbka krzyżulca parowosowego. 770
 sl.+5 rys.
- P** 1926 621.79
B Mech. Nr. 3—4
T Środki ochronne od rdzy (wg.
 Maschinenbau). 1750 sl.
- P** 1926 625.2:625.2012.51
B Mech. Nr. 5-6
T ZAMOYSKI-WIT. inż. W sprawie
 mierzenia obrotu kół taboru kolejo-
 wego. 1360 sl.+4 rys.+3 tabl.
- P** 1926 614+658.23
B Mech. Nr. 7-8
T TYMOWSKI JAN inż. Łódź. Zabez-
 pieczenie pracy w zakładach przemy-
 słowych. 890 sl.+3 rys.+3 tabl.
- P** 1931 553.9
B Przegl. Górn.-Hutn. Nr. 7 — 8
T BOHDANOWICZ KAROL. War-
 szawa. Wstęp do geologii węgla.
 12160 sl. + 20 rys.
- P** 1930 552.:553.94
B Przegl. Górn. Hutn. Nr. 1
T ROZEN ZYGMUNT prof. Akad.
 Górn. w Krakowie. Kilka słów o petro-
 grafii węgla. 2400 sl.

zacji problemu tego na szeroką skalę. I u nas problemowi temu poświęca się w ostatnich czasach nieco uwagi, prace jednak hamowane są przez brak środków. Należy przypuszczać, że w razie konieczności przemysł łódzki musiałby — zagadnieniu kotoniczacji poświęcić swą uwagę i wypracowałby z pewnością odpowiednią techniką przerobu.

Więcej jednak szans do zatrudnienia przędzarek bawełnianych w Łodzi ma syntetyczne włókno. Znane ono jest szerokiemu ogółowi pod mianem sztucznego jedwabiu. Przędziwo to produkuje się przez rozpuszczenie cellulozy drzewnej w odczynnikach chemicznych i przeciskanie roztworu przez kapilarne otwory w ciekłej niteczki, które tężeją i nawijane są grupami wprost jako gotowe nitki na cewki. Mamy tu więc do czynienia niejako z nitką wylewaną w analogiczny sposób jak u gasienicy jedwabnika. Taka nitka wogóle nie wymaga przędzenia w zwykłym tego słowa znaczeniu. Gdyby rozwój produkcji sztucznego jedwabiu szedł w dotychczasowym tempie i w dotychczasowym kierunku, mielibyśmy w perspektywie zupełny zanik lub w każdym razie poważne ograniczenie przemysłu przędzalniczo-bawełnianego. To niebezpieczeństwo usunięto w ten sposób, że od mniej więcej 3 lat zaczyna się włókno sztuczno-jedwabne ciąć na włókienka o długości dobrej bawełny, skutkiem czego nadaje się do normalnego przędzenia. Przędziwo to, przychodzące do Polski głównie z Niemiec pod nazwą „vistry“, a produkowane zresztą i w innych krajach w potęgającym się stopniu, spożywane jest przez przemysł łódzki w coraz większych ilościach. Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu jest już w trakcie instalacji odpowiedniego urządzenia do wyrobu „syntetycznej bawełny“, która ukaże się na rynku pod nazwą „tekstry“. Ponieważ czysta cellulaza, potrzebna do wyrobu sztucznego włókna musi być sprowadzana z zagranicy, rozważa się już realnie założenie odpowiedniej fabryki cellulozy jedwabniczej.

Włókno sztuczne jest na razie drogie — mimo to jednak są już na rynku wyroby z niego po 1,70 zł. metr, co zabezpiecza im dość szeroki zbyt. Nie ulega kwestji, że sztuczne włókno będzie stale taniało. Włosi twierdzą, że już niedługo będą w stanie produkować na poziomie cen normalnej bawełny.

Utrudnienia w spożyciu wewnętrznym bawełny przesunęłyby część konsumpcji tkanin odzieżowych na włókno wełniane, którego produkcja doznałaby w ten sposób znacznej podniety.

W świetle powyższych danych problem samowystarczalności w kraju, także na odcinku bawełnianym, przedstawia się całkiem realnie. Należy tylko przez odpowiednią politykę gospodarczą zabezpieczyć swobodny rozwój w pożądanym kierunku.

Aczkolwiek wyobrażenia moje o konieczności nawrotu do szlachetnych surowców włókienniczych wydawać się mogą niejednemu równoznacznymi z chęcią cofania naturalnego rozwoju dziejowego, nie ulega wątpieniu, że i dotychczasowy rozwój włókiennictwa nie pozbawiony jest wyraźnych analogicznych tendencji. To, że warstwy zamożniejsze dziś już preferują odzież ze szlachetnych surowców, wskazuje, że warunki wyższego poziomu cywilizacji doprowadzić musiały automatycznie do tego samego celu,

czyli do wyrugowania tandety włókienniczej z powszechnego spożycia.

Wchodzi tu jednak w rachubę daleko ważniejszy wzgląd. Łatwo zrozumieć, że walka o samowystarczalność włókienniczą w normalnych warunkach musiałaby być z góry skazaną na niepowodzenie, jeśliby nie to, że wyjątkowo ciężkie warunki gospodarcze zmuszają do samopoczucia i samopoznania. Polska, chce czy nie chce, ratunek swój ujrzeć dziś może tylko w uaktywnieniu źródeł swej własnej produkcji.

Zapewne — o słuszności zalecanej tu polityki włókienniczej zadecyduje ostatecznie dopiero przebieg kryzysu w naszej i światowej gospodarce. Skłania mnie to do poświęcenia głębszych uwag istocie tego kryzysu.

Twierdzą niektórzy, że zasadzie samowystarczalności włókienniczej, stanie się zadość, jeśli przywóz wyrównamy ryczałtowo odpowiednim wywozem. Jest to jednak iluzja, nie znajdująca potwierdzenia w cyfrach i nie mająca, w danych warunkach możliwości eksportowych, żadnych szans urzeczywistnienia. Dany przemysł tem jest skłonniejszy do zbywania swych wytworów na rynkach zewnętrznych, im bardziej jego zdolność produkcyjna przekracza możliwości zbytu wewnętrznego. We włókiennictwie naszym tylko przemysł wełniany jest nadmiernie rozbudowany, stąd też tylko on poważnie eksportuje, bawelnicy wolą pod osłoną wysokich ceł operować na dochodowym rynku wewnętrznym.

Tak więc w roku 1928 wartość eksportu naszego przemysłu włókienniczego, jako całości, stanowiła tylko 18% wartości importu, w tym samym zaś roku niemiecki przemysł włókienniczy zrównoważył eksportem ogólny niemiecki import włókienniczy w 70%. Jest to oczywiście następstwem stosunkowo silniejszej rozbudowy przemysłu niemieckiego. W roku 1929 przemysł polski eksportował już w zakresie 32% importu, a latach 1930 i 1931 nawet 34% importu. Jest to chyba maksimum, na jakie w danych warunkach mogliśmy się zdobyć. Stosunek ten możliwym był do osiągnięcia jedynie skutkiem stosowania bezpośredniego premjowania, które jest przejawem gospodarczo niesłychanie szkodliwym, gdyż prowadzącym do wyczerpania kraju. Próba osiągnięcia równowagi gospodarki włókienniczej takim sposobem nie daje żadnej równowagi, jest owszem najwyraźniejszym burzeniem podstaw gospodarki narodowej.

Przejawy kryzysu we włókiennictwie polskim nie występują w ostrzejszej formie, aniżeli w innych działach wytwórczości, owszem istnieją nawet przesłanki teoretyczne oraz fakty rzeczywiste, że natężenie kryzysu włókienniczego jest u nas w stosunku do innych dziedzin mniej ostre. Polega to na tem że spożycie tekstyljów jest w Polsce tak małe, że mniejszem prawie już być nie może. W stosunku do naszego najbliższego sąsiada niemieckiego zużywamy cztery razy mniej surowców włókienniczych, jeśli chodzi o produkcję czysto fabryczną, a przy uwzględnieniu wytwórczości włókienniczej wiejskiej zawsze jeszcze trzy razy mniej. Mi mo wyraźnie spotęgowanego przerobu wiejskiego w ostatnich latach, uwidaczniającego się w jaskrawym spadku eksportu lnu surowego przy nie zmniejszonej prawie jego produkcji, ilość importowanych surowców włókienniczych wynosiła w pierwszych

2 miesiącach b. r. 80% przeszłorocznej, a wartość skutkiem spadku cen wynosiła 60% wartości zeszłorocznej, tymczasem zaś wartość ogólnego importu zmniejszyła się w tym czasie do 53% zeszłorocznej.

Chociaż przemysł nasz włókienniczy bez wątpienia odczuwa ogólny kryzys, zwłaszcza na skutek ogromnych strat, jakie ponosi na niewypłacalność swej klienteli, to jednak znajduje się w daleko lepszym położeniu, aniżeli przemysł w krajach przeindustrializowanych pod względem włókiennictwa, jak Czechosłowacja, Niemcy, Belgja, zwłaszcza zaś Anglja. Katastrofa zamorskich krain, niemal wyłącznie rolniczych, które dawały główny kontyngent odbiorców, pogrążyła ten przemysł zupełnie.

Odwiedziny wożące się z wrzecionem Gandhiego w zamierającym Manchesterze, to jakby przybycie dobrego człowieka do łoża konającego. Wrzeciono Gandhiego to zaprawdę cudowny symbol dokonywujących się przekształceń w rozmieszczeniu światowego włókiennictwa. Wyżyłowane przez spekulatywny handel światowy do ostateczności narody, wracają do praźródeł swej siły gospodarczej, jakimi po wsze czasy były i będą skarby własnej ziemi i użytkowanie ich na własne cele. „Ziemia polska winna nas wyżywić i odziać“ mówił generał Lucjan Żeligowski w walce o len polski, a w powiedzeniu tem tkwi głęboki sens ekonomicznej, którego wymowy ten tylko nie rozumie, kto nie zdolen jest wnikać w najgłębsze przyczyny szalejącego na świecie kryzysu.

To nie fala krótsza czy dłuższa, z rodzaju tych, które już nieraz nawiedzały ludzkość, lecz zawsze mijały, to poprostu narodziny nowej ekonomji, odbywające się wśród zwykłych bólów przekształceniowych.

Nie można sobie istotnie wyobrazić, aby nasze życie ekonomiczne wrócić mogło w dawne utarte koleje. Załamanie powszechnej równowagi pochodzi nie stąd, że w Rosji, Chinach a po części także w Indjach, a więc wśród połowy zaludnienia świata, szaleje rewolucja — gdyż kraje te kupowały dawniej wprawdzie od Europy ale i sprzedawały jej, a jeśli kupowały więcej niż obecnie to i wywoziły więcej. To, co kraje objęte rewolucją dostarczały dawniej Europie, mogą obecnie tak samo dostarczyć Australja, Afryka i Ameryka, kraje nieprzebranych bogactw surowcowych, one też drogą wymiany mogłyby kupować europejskie towary. W ekonomice światowej nic się nie powinno było zmienić a jednak zmieniło się, bo kryzys produkcji i zbytu trwa i pogłębia się stale.

Za przyczynę kryzysu uważa się powszechnie brak zaufania wzajemnego między narodami, powodujący komulację złota w pewnych ośrodkach i prowadzący do odgradzania się murami celnymi, co w konsekwencji zwichnąć jakoby musiało równowagę gospodarczą świata. I to jednak nie może być uważane za rzeczywistą przyczynę kryzysu światowego.

Wiemy, że kryzys ten istniał bezpośrednio po wojnie w znacznym stopniu, doprowadzając do załamania się szeregu walut, między innymi nawet franka francuskiego. Lecz pod wpływem wyrównawczych zarządzeń gospodarczych Ligi Narodów nastąpiło uspokojenie, wróciło zaufanie i przez całe pięciolecie świetnej konjunktury płynęły ze Stanów Zjednoczonych, Anglji, Holandji i Szwajcarji miljardy złota do Ameryki Południowej, Kanady,

Australii a wreszcie i zbiedzonej części Europy. Znamy jednak epilog tego pięknego okresu zaufania międzynarodowego; wyraził się on w pogłębieniu się kryzysu gospodarczego, obejmującego dziś świat cały a nie oszczędzającego — co jest paradoksem — nawet najzasobniejszych w złoto narodów.

Lecz paradoks ten daje się łatwo wytłumaczyć; on to właśnie stanowi ów węzeł gordyjski, który rozwiązać może tylko zapanowanie nowych zasad ekonomiki światowej.

Istotnym źródłem kryzysu powszechnego jest niepoohamowany rozrost techniki i to zarówno pod względem wewnętrznej jej sprawności, jak i w znaczeniu rozrastania się jej na zewnątrz i ogarniania coraz to nowych krain i narodów. Technika stworzyła ustrój kapitalistyczny, w całowiekowym rozwoju udoskonalała go do ostatecznych granic wyrafinowania, a obecnie ustrój ten doprowadza do absurdu. Bo absurdem jest stan taki, że możemy mieć wszystkiego w bród, że możemy nieograniczenie wiele produkować, a nie mamy komu sprzedawać. Widocznym tu jest, że ustrój ekonomiczny nie jest już przystosowany do możliwości produkcyjnych techniki.

Rozprowadzenie złota po świecie i wzmoczenie tą drogą konsumpcji samo w sobie kryzysowi nie zaradzi, bowiem złoto pożyczają się nie tylko na cele konsumpcyjne ale — i to przede wszystkim produkcyjne.

Stany Zjednoczone wypożyczyły światu 17 miliardów dolarów i chcą mieć procenty. W znacznej części kredyty te ułożono w krajach rolniczych, które zmuszone były zwiększyć swą produkcję, aby móc płacić odsetki. Jasnym jest, że nie mając złota, kraje dłużnicze płacić mogły tylko eksportem i to eksportem towarów, które jako kraje rolnicze przede wszystkim umiały i mogły produkować, to jest środków żywności i różnych surowców przemysłowych. Musiały przytem same oszczędzać, aby móc płacić, czyli nie mogły skonsumować tego, co same wyprodukowały.

Byłoby wszystko w porządku, gdyby Ameryka, jako główny wierzyciel świata, chciała brać procenty w formie towarów. Ale Ameryka odgrodziła się, akurat po wypożyczeniu pieniędzy, tem większym murem cełnym, żądając zapłaty procentów w złocie.

Obywatele amerykańscy nadto, mając u siebie 17 miliardów obligacyj zewnętrznych, nie zatrzymali ich u siebie w domu, by obcinać kupony i żyć bez troski, lecz dawali je do banków, brali pod zastaw pieniądze, lokując je w konsumpcji ale także i w produkcji. Amerykanie to naród młody i przedsiębiorczy, business jest dla nich elementem życia, chcą i umieją pracować. Towarów obcych nie potrzebują, mają natomiast sami taki aparat produkcyjny, że mogliby świat cały zarzucić towarami, od pszenicy począwszy poprzez bawełnę aż do najbardziej skomplikowanej maszyny.

Istotą techniki i ustroju kapitalistycznego, który stworzyła, jest ustawiczny rozwój, automatycznym hamulec tego rozwoju zaś jest kryzys gospodarczy. Przez 100 przeszło lat rozwoju techniki i kapitalizmu hamulec ten działał dobrze, działa jednak coraz gorzej, zużył się i wymaga naprawy względnie nawet całkowitej rekonstrukcji, a może nawet zastąpienia innym lepszym organem.

d c. n

POSADY WAKUJĄCE.

- 42—Dyrekcja Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie podaje do wiadomości, że w szkole są wolne wykłady na Wydziałach: mechanicznym, drogowym, meljoracyjnym, budowlanym i elektrycznym. Na objęcie tych wykładów mogą reflektować fachowcy, posiadający praktykę zawodową i inżynierowie-mechanicy-warsztatowcy. Pierwszeństwo mają ci, którzy oprócz praktyki fachowej pracowali w szkolnictwie zawodowym. Podania z załączeniem dokumentów i życiorysem należy składać do Dyrekcji Szkoły.
- 44—Magistrat m. Lidy powiadamia, że od dnia 1 sierpnia r. b. będzie do obsadzenia stanowisko INŻYNIERA MIEJSKIEGO w Lidzie. Wymagane kwalifikacje: wiek do 40 lat, obywatelstwo polskie, ukończone studia politechniczne, praktyka w administracji państwowej lub samorządowej, zupełnie dobry stan zdrowia Pożądani inżynierowie stanu wolnego lub z małą rodziną z ukończonym wydziałem budownictwa lądowego. Warunki pracy: kierownictwo referatu technicznego Magistratu m. Lidy (sprawy budowlane, drogowe, miernicze i t.d.). Warunki wynagrodzenia: przewidziany jest VIII—VII st. sl. z 5% dodatkiem komunalnym na rok budżetowy 1932/33. Oferty z dokumentami lub wiarogodnymi odpisami nadsyłać można do Magistratu m. Lidy.
- 46—W Państwowej Szkole Technicznej w Wilnie wakuje posady NAUCZYCIELA PRZEDMIOTÓW FACHOWYCH (dla inżynierów) z zakresu inżynierji lądowej, budownictwa (architektura i meljoracji). Podania wraz z dokumentami należy składać do Szkoły: Wilno, Holendernia 12.
- 48—W Szefostwie Intendencji O. K. VIII w Toruniu wakuje posada TECHNIKA (w dziedzinie elektrotechnicznej). Miesięczna płaca zł. 250 plus świadczenia socjalne. Wnioski z dołączeniem wszystkich dokumentów, które mogłyby mieć wpływ na wyszukanie z pośród zgłoszonych kandydatów najodpowiedniejszego, należy kierować pod adresem mjr. int. Zygmunta, Szefa Intendencji: Toruń, Koszary Marszałka Piłsudskiego.

WYBITNE WYRÓŻNIENIE PROFESORA KAROLA ADAMIECKIEGO PRZEZ MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAUKOWEJ ORGANIZACJI.

W lipcu b. r. od 18 do 21, odbył się V Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji w Amsterdamie. Zgłoszono na Zjazd 123 referatów.

Kongres przyznał odznakę „Plaque d'or profesorowi Politechniki Warszawskiej i Dyrektorowi Instytutu Organizacji w Warszawie Karolowi Adamieckiemu za prace jego od 30 lat na polu naukowej organizacji.

W numerze 5 Kroniki Technicznej przy num. 15 Wiadomości z dn. 16 VII b. r. ukazał się ciekawy artykuł p. Kazimierza Mierzanowskiego p. t. „Geneza statystyki kosztów własnych w organizacji przemysłowej“.

Są do nabycia wydawnictwa Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych

po znacznie niżonych cenach

Katalog książek, czasopism i oddzielnych broszur z dziedziny **Polskiej Techniki** wydanych od 1918 r. do 1928 r. wraz ze **skrótem Działowym i Alfabetycznym** Klasyfikacji Dziesiątej.

W cenie 12,50 zł.

Spis Członków Stowarzyszeń Technicznych należących do **Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych.**

W cenie 6,25 zł.

Klasyfikacja Dziesiąta opis systemu i skrócone tablice.

W cenie 6,25 zł.

Referaty i Wnioski zgłoszone na Zjazd Polskich Techników Zrzeszonych w 1927 r. we Lwowie pod hasłem **Pracy Gospodarnej.**

W cenie 12,50 zł.

Referaty i Wnioski zgłoszone na Zjazd Polskich Techników Zrzeszonych w 1929 r. w Poznaniu pod hasłem **Pracy Gospodarnej.**

W cenie 6,25 zł.

Członkowie Towarzystw Zrzeszonych korzystają z 20% zniżki powyższych cen

Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych Czackiego 5